

POSTANOWIENIE

Dnia 16 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z powództwa W. K.
przeciwko Spółce R. S.A. w B. Oddział w D. K. w Całkowitej Likwidacji z/s w D.
Rejon K. w W.
o zadośćuczynienie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 16
października 2024 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy
z dnia 10 października 2023 r., sygn. akt VII Pa 65/23,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1350 (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) zł wraz z ustawowymi odsetkami za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia zobowiązanemu orzeczenia do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 10 października 2023 r., sygn. akt VII Pa 65/23, Sąd Okręgowy w Świdnicy oddalił apelację powoda W. K. od wyroku Sądu Rejonowego w Kłodzku z 25 lipca 2023 r., sygn. akt IV P 121/23, którym Sąd pierwszej instancji oddalił

powództwo o zadośćuczynienie wniesione przeciwko Spółce R. S.A. w B. Oddział w D. K. w Całkowitej Likwidacji z/s w D. Rejon K. w W..

Powód W. K. domagał się zasądzenia od strony pozwanej Spółki R. S.A. w B. kwoty 50.000 zł.

Strona pozwana S. S.A. w B. Oddział w D. K. w Całkowitej Likwidacji z siedzibą w D. Rejon K. „W.” w W. wniosła o oddalenie powództwa zarzucając, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu, gdyż decyzja o stwierdzeniu - pylicy azbestowej została wydana przez Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w K. 14 maja 2019 r., zaś Lekarz Orzecznik ZUS orzeczeniem z dnia 17 lipca 2019 r. określił z tego tytułu 20% stałego uszczerbku na zdrowiu, przy czym pozew został złożony 23 czerwca 2023 r. Zgodnie z art. 442¹ § 3 k.c. roszczenie powoda uległo przedawnieniu albowiem od chwili dowiedzenia się o szkodzie (17 lipca 2020 r.) i osobie zobowiązanej do jej naprawienia minęło ponad 3 lata.

Wyrokiem z 25 lipca 2023 r., sygn. akt IV P 121/23, Sąd Rejonowy w Kłodzku oddalił powództwo i nie obciążył powoda kosztami procesu.

Wyrok Sądu pierwszej instancji zaskarżył apelacją powód, zarzucając mu naruszenie art. 442¹ § 1 i 3 k.c.; art. 8 k.p. w związku z art. 5 k.c. w zw. z art. 442¹ § 1 i 3 k.c. w zw. z art. 300 k.p. oraz art. 205¹² § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. w zw. z art. 235² § 1 k.p.c.

Sąd Okręgowy oddalił apelację jako niezasadną.

Wskazał on, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe w sprawie, zaś zaprezentowany w uzasadnieniu wyroku tok rozumowania odnoszący się do oceny dowodów jest spójny i logiczny. Sąd odwoławczy, co do zasady, podzielił dokonane przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne zatem nie zachodziła potrzeba ich szczegółowego powtarzania.

Zarzuty powoda sformułowane w środku odwoławczym Sąd drugiej instancji ocenił, jako dowolną, nie popartą żadnymi dowodami polemikę z prawidłowymi, acz niekorzystnymi dla apelującego, ustaleniami faktycznymi Sądu Okręgowego, opartymi o wyniki przeprowadzonego postępowania dowodowego.

W kontekście zarzutów dotyczących naruszenia przepisów postępowania, a więc art. 205¹² § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. w zw. z

art. 235² § 1 k.p.c. Sąd odwoławczy stwierdził, że nie można zgodzić się z apelującym iż Sąd pierwszej instancji naruszył wskazane przepisy postępowania oddalając na podstawie art. 235² § 1 pkt 2, 3 i 5 k.p.c. wnioski dowodowe. Ustalenie przez Sąd pierwszej instancji, że roszczenie będące przedmiotem niniejszego postępowania uległo przedawnieniu skutkowało prawidłowym pominięciem dowodów z opinii biegłego oraz z zeznań świadków - przeprowadzenie tych dowodów w tej sytuacji było bezprzedmiotowe, a zatem wszelkie zarzuty apelacyjne dotyczące tej kwestii należało uznać za chybione.

Natomiast w zakresie zarzutu naruszenia art. 442¹ § 1 i 3 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu iż trzyletni termin przedawnienia roszczenia upłynął w dniu 15 maja 2022 w sytuacji gdy powód dowiedział się o stronie pozwanej jako osobie obowiązanej do naprawienia szkody w realiach niniejszej sprawy w 2023 r. Sąd odwoławczy wskazał, że datę wymagalności roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym wyznacza uzyskanie wiedzy o dwóch faktach: po pierwsze - o szkodzie i po drugie - o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Według aktualnego do 27 czerwca 2017 r. brzmienia omawianego przepisu, rozpoczęcie biegu trzyletniego terminu przedawnienia roszczenia było uzależnione wyłącznie od wykazania wiedzy poszkodowanego o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (art. 442¹ § 1 k.c.), co oznaczało, że bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od otrzymania przez poszkodowanego takich informacji, które, oceniając obiektywnie, pozwalają z wystarczającą dozą prawdopodobieństwa przypisać sprawstwo szkody konkretnemu podmiotowi (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 17 maja 2006 r., LEX nr 191138; z 7 kwietnia 2016 r., II CSK 442/15, LEX nr 2041903). Początkiem biegu przedawnienia jest miarodajne i autorytatywne orzeczenie kompetentnej placówki medycznej, która dokonała rozpoznania występującego schorzenia i zakwalifikowała je, jako chorobę zawodową (por. wyrok Sądu Najwyższego z 25 marca 2014 r., I PK 213/13, LEX nr 1466624), nie jest natomiast konieczne oczekiwanie poszkodowanego na uprawomocnienie się decyzji właściwego organu o stwierdzeniu choroby zawodowej jako konsekwencji warunków zatrudnienia u konkretnego pracodawcy (wyroki Sądu Najwyższego: z 15 listopada 2007 r., II PK

62/07, OSNP 2009 nr 1-2, poz. 4 i z 14 czerwca 2011 r., I PK 258/10, LEX nr 1001280; z 10 października 2012 r., III BP 4/11, OSNP 2013 nr 15-16, poz. 181).

Trafnie zatem Sąd Rejonowy przyjął datę rozpoczęcia biegu przedawnienia, tj. datę wydania decyzji o stwierdzeniu choroby zawodowej, tj. 14 maja 2019 r. i prawidłowo stwierdził, iż w dniu wniesienia pozwu, tj. 23 czerwca 2023 r. roszczenie było przedawnione. Powód natomiast myli kwestię powzięcia informacji/wiedzy co do osoby zobowiązanej do naprawienia szkody (strony pozwanej) z wiedzą co do możliwości dochodzenia roszczeń od strony pozwanej. Już z uważnej lektury orzeczenia o rozpoznaniu choroby zawodowej oraz decyzji o stwierdzeniu choroby zawodowej wynika, że powód narażony był na włókna azbestu podczas zatrudnienia w K. N., a stroną postępowania w sprawie stwierdzenia choroby zawodowej była strona pozwana jako następca prawny K. N..

Na marginesie Sąd Okręgowy wskazał, iż zarzut naruszenia prawa materialnego był błędnie sformułowany. Naruszenie prawa materialnego może nastąpić przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie. Błędna wykładnia, to mylne rozumienie treści przepisu. Naruszenie prawa poprzez niewłaściwe zastosowanie, to tzw. błąd subsumcji, czyli wadliwe uznanie, że ustalony w sprawie stan faktyczny odpowiada hipotezie określonej normy prawnej. Formułując zarzut błędnej wykładni, należy wskazać, na czym polegało niewłaściwe odczytanie przez sąd treści przepisu. W takiej sytuacji należy również wskazać, jak przepis ten powinien być rozumiany. Obu tych rzeczy powód nie uczynił. W niniejszej sprawie zarzuty skarżącego w gruncie rzeczy sprowadzały się do kwestionowania oceny dowodów i ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego i w konsekwencji przyjęciu przez Sąd pierwszej instancji, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu. Powód konsekwentnie, choć błędnie łączy datę uzyskania wiedzy co do możliwości wytoczenia powództwa z datą rozpoczęcia biegu przedawnienia ignorując wnioski płynące z treści zgromadzonych w sprawie dokumentów urzędowych.

Odnosząc się natomiast do zarzutu art. 8 k.p. w związku z art. 5 k.c. w zw. z art. 442¹ § 1 i 3 k.c. w zw. z art. 300 k.p. Sąd drugiej instancji również uznał go za nieuzasadniony.

Podniesienie zarzutu przedawnienia co do zasady nie może stanowić nadużycia prawa. Może być ono uznane za nadużycie prawa jedynie zupełnie wyjątkowo, gdy indywidualna ocena okoliczności w rozstrzyganej sprawie wskazuje, iż opóźnienie w dochodzeniu przedawnionego roszczenia jest spowodowane szczególnymi przesłankami uzasadniającymi to opóźnienie i nie jest ono nadmierne. Powód podnosząc zarzut nadużycia prawa przez pozwaną powinien zatem wykazać (stosownie do treści art. 6 k.c.), iż zaistniały wyjątkowe okoliczności, które skutki zgłoszenia tego zarzutu niweczyłyby, przy ocenie, czy zarzut przedawnienia stanowi nadużycie prawa, rozstrzygające znaczenie mają okoliczności konkretnego wypadku, zachodzące po stronie poszkodowanego oraz osoby zobowiązanej do naprawienia szkody.

W szczególności, znaczenie ma charakter uszczerbku, jakiego doznał poszkodowany, przyczyna opóźnienia w dochodzeniu roszczenia i czas trwania tego opóźnienia, a także zachowanie obydwu stron stosunku zobowiązaniowego. Stosowanie art. 5 k.c. (podobnie, jak art. 8 k.p.) pozostaje zatem w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności konkretnej sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 2003 r., I PK 558/02, OSNP 2004 nr 16, poz. 283). W oderwaniu od tych konkretnych okoliczności, nie można formułować ogólnych dyrektyw co do stosowania tego przepisu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 listopada 1967 r., I PR 415/67, OSPiKA 1968 Nr 10, poz. 210, z glosą Z. Ziemińskiego oraz uchwałę z 17 stycznia 1974 r., III PZP 34/73, OSNCP 1975 nr 1, poz. 4; PiP 1978 nr 7, s. 161 z glosami S. Sołtysińskiego i Z. Ziemińskiego). Ocena, czy w konkretnym przypadku ma zastosowanie norma art. 5 k.p., mieści się w granicach swobodnego uznania sędziowskiego. Dla uznania zarzutu przedawnienia za nadużycie prawa, konieczne jest więc wykazanie w szczególności, że bezczynność wierzyciela w dochodzeniu roszczenia wynikała z przyczyn wyjątkowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 1 grudnia 2010 r., I CSK 147/10, LEX nr 818558). Jeśli zaś w okresie biegu przedawnienia roszczenia nie istniały zasadnicze, usprawiedliwione przeszkody w zakresie dochodzenia takiego roszczenia przez poszkodowanego, nie może on kwestionować skuteczności zgłoszonego przez sprawcę szkody zarzutu przedawnienia, z powołaniem się na konstrukcję nadużycia prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2010 r.,

II CSK 536/09, LEX nr 585765). Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, stwierdzenie, że wystąpienie z zarzutem przedawnienia narusza zasady współżycia społecznego (art. 5 k.c.) może nastąpić tylko w sytuacji usprawiedliwionej wyjątkowymi okolicznościami, w których korzystania z prawa w stosunku do danej osoby nie można pogodzić z ogólnym poczuciem sprawiedliwości. W przeciwnym wypadku przepisy regulujące przedawnienie roszczeń, których celem jest stabilizowanie stanu prawnego, utraciłyby swój sens (zob. np. uchwałę składu siedmiu sędziów z 29 listopada 1996 r., II PZP 3/96, OSNAPiUS 1997 nr 14, poz. 249, w której Sąd Najwyższy stwierdził, że skorzystanie z zarzutu przedawnienia może być uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.), jednak powoływanie się na zasady współżycia społecznego nie może być regułą, gdyż wówczas przepisy regulujące przedawnienie roszczeń, mające na celu stabilizację stanu prawnego, utraciłyby swój sens oraz wyroki Sądu Najwyższego: z 11 września 1997 r., II UKN 230/97, OSNAPiUS 1998 nr 13, poz. 406; z 17 marca 1998 r., II UKN 556/97, OSNAPiUS 1999 nr 5, poz. 183; z 19 lutego 2002 r., II UKN 361/01, OSNP 2003 nr 24, poz. 601).

Przepis art. 5 k.c., jako przepis o charakterze wyjątkowym, którego zastosowanie prowadzi do ograniczenia praw, musi być wykładany ściśle oraz stosowany ostrożnie i w wyjątkowych wypadkach (wyroki Sądu Najwyższego: z 21 marca 2017 r., I CSK 447/15, LEX nr 2294412; z 9 listopada 2016 r., II CSK 93/16, LEX nr 2182276), a zatem uwzględnienie zarzutu przedawnienia może być uznane za naruszające art. 5 k.c. tylko w sytuacjach wyjątkowych i jeśli przekroczenie terminu przedawnienia jest niewielkie (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 15 marca 2005 r., II UK 203/04, LEX nr 603770). Ponadto norma art. 5 k.c. ma charakter wyjątkowy i może być zastosowana tylko po wykazaniu wyjątkowych okoliczności. Przy ocenie, czy zarzut przedawnienia stanowi nadużycie prawa, rozstrzygające znaczenie mają okoliczności konkretnego wypadku, zachodzące po stronie poszkodowanego oraz osoby zobowiązanej do naprawienia szkody. W szczególności ma znaczenie charakter uszczerbku, jakiego doznał poszkodowany, przyczyna opóźnień w dochodzeniu roszczenia i czas jego trwania. Możliwość zastosowania art. 5 k.c. nie zawsze jednak musi być wiązana z negatywną oceną

zachowania osoby zobowiązanej do naprawienia szkody, przejawiającego się w utrudnianiu wcześniejszego dochodzenia roszczenia przez poszkodowanego (tak wyrok Sądu Najwyższego z 7 lutego 2007 r., III CSK 208)06, LEX nr 457729). W orzecznictwie przyjmowano również, że klauzula generalna niedopuszczalności czynienia ze swego prawa użytku sprzecznego z zasadami współżycia społecznego ma na celu zapobieganie stosowania prawa w sposób prowadzący do skutków nieetycznych lub rozmiających się w sposób zasadniczy z celem danej regulacji prawnej. Jeśli więc uwzględnienie powództwa, zgodnego z literą prawa, powodowałoby skutki rażąco niesprawiedliwe i krzywdzące (*summum ius summa iniuria*), niedające się zaakceptować z punktu widzenia norm moralnych i wartości powszechnie uznawanych w społeczeństwie, art. 5 k.c. zezwala na jego oddalenie. Należy jednak pamiętać, że istotą prawa cywilnego jest ochrona praw podmiotowych, tak więc odmowa udzielenia tej ochrony osobie, która korzysta z przysługującego jej prawa podmiotowego w sposób zgodny z jego treścią, może mieć miejsce zupełnie wyjątkowo i musi być uzasadniona istnieniem szczególnych okoliczności uzasadniających przyjęcie, że w określonym układzie stosunków uwzględnienie powództwa prowadziło do skutków szczególnie dotkliwych i nieakceptowanych (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 20 sierpnia 2015 r., II CSK 555/14, LEX nr 1801548; z 28 października 2015 r., II CSK 831/14, LEX nr 1938674).

W ocenie Sądu Okręgowego, powód istnienia takich wyjątkowych okoliczności nie wykazał. W szczególności nie wykazał istnienia okoliczności uniemożliwiających terminowe wystąpienie z roszczeniami, a sam fakt pokrzywdzenia chorobą (przy 10% czy nawet 20% uszczerbku na zdrowiu) nie daje podstaw do uznania zarzutu przedawnienia za spreczny z zasadami współżycia społecznego. Gdyby bowiem tak było, to ustawodawca nie ustanawiałby okresów przedawnienia w sytuacjach objętych art. 442 k.c., które z istoty rzeczy dotyczą osób pokrzywdzonych. Nawet nieznaczne czasowo przekroczenie trzyletniego okresu samo przez się nie jest niczym wyjątkowym. Zawsze w przypadku wprowadzenia pewnej cezurę czasowej istnieje możliwość jej przekroczenia w sposób mniej lub bardziej znaczny. Wprowadzenie jej jednak służy określonemu celowi - w przypadku przedawnienia roszczeń uniemożliwia osobie uprawnionej

domaganie się od oznaczonej osoby określonego zachowania się (świadczenia) w nieskończonym przedziale czasowym i dla zachowania pewności w obrocie prawnym zamyka możliwość tego żądania w określonych ramach czasowych. W szczególności nie można za szczególne okoliczności uznać faktu, iż ani pozwana ani ZUS ani też inna instytucja nie poinformowała powoda o możliwości wytoczenia takiego powództwa. Żadna bowiem instytucja nie ma obowiązku informowania o możliwości dochodzenia roszczeń cywilnoprawnych, nie można również uznać iż pozwana miała obowiązek powiadomić powoda o możliwości wytoczenia takiego powództwa. Powód z chwilą uzyskania decyzji o stwierdzeniu choroby zawodowej uzyskał pełną wiedzę o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia, nie wskazał na żadne szczególne okoliczności, które stały na przeszkodzie wytoczeniu powództwa. Należało przyjąć zatem, że powód nie wykazał minimalnej dbałości o swoje interesy. W ocenie Sądu odwoławczego nie zostało też wykazane, aby jakiegokolwiek przyczyny opóźnienia w dochodzeniu roszczenia leżały po stronie pozwanej i by pozwana w jakiś sposób utrudniała powodowi wytoczenie powództwa i dochodzenia roszczeń przed sądem.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył skargą kasacyjną powód w całości.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na podstawach przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 (występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego) oraz pkt 3 (nieważność postępowania) k.p.c.

Strona skarżąca uzasadniła wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania:

1) zachodzącą w sprawie nieważnością postępowania w związku ze składem Sądu odwoławczego sprzecznym z przepisami prawa;

2) występującym w sprawie istotnym zagadnieniem prawnym, tj. czy na „dowiedzenie się” przez poszkodowanego o osobie obowiązanej do naprawienia szkody w rozumieniu art. 442¹ § 1 i § 3 k.c. składa się świadomość poszkodowanego o możliwości dochodzenia roszczenia o naprawienie szkody?

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwana wniosła o:

1) wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2) zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej Spółki R. S.A. kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna powoda nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) oraz nieważność postępowania (art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżący wykazała istnienie przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 lub 3 k.p.c.

W kontekście zarzutu nieważności postępowania należy wskazać, że rzeczywiście, zgodnie z uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych (zasada prawna) z 26 kwietnia 2023 r., III PZP 6/22 (OSNP 2023 nr 10, poz. 104) rozpoznanie sprawy cywilnej przez sąd drugiej instancji w składzie jednego sędziego ukształtowanym na podstawie art. 15zzs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy z 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób

zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 2095 ze zm.) ogranicza prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), ponieważ nie jest konieczne dla ochrony zdrowia publicznego (art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji) i prowadzi do nieważności postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.). Jednocześnie Sąd Najwyższy ustalił, że przyjęta w uchwale wykładnia prawa obowiązuje od dnia jej podjęcia. W niniejszej sprawie wskazana uchwała nie ma zastosowania, ponieważ skład sądu nie został ukształtowany na podstawie art. 15zzs¹ ust. 1 pkt 4 cytowanej ustawy, a jedynie w oparciu o treść art. 367¹ § 1 k.p.c.

Pierwszy wyjątek od zasady jednoosobowego orzekania w postępowaniu apelacyjnym, wynikający z art. 367¹ § 1 k.p.c., dotyczy tych spraw, które w pierwszej instancji rozpoznawane są przez sąd rejonowy, a w drugiej przez sąd okręgowy. Sąd Okręgowy orzeka w postępowaniu apelacyjnym w składzie trzech sędziów w sprawach o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu zaskarżenia choćby w jednej z wniesionych apelacji przekracza 1.000.000 zł. Wartość przedmiotu zaskarżenia w rozpoznawanej sprawie została ustalona na 50.000 zł, co oznacza, że zastosowanie ma art. 367¹ § 1 k.p.c., ponieważ wskazany wyjątek nie zachodzi.

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest natomiast zagadnienie nowe, nierozwiązane dotychczas w orzecznictwie, którego wyjaśnienie może przyczynić się do rozwoju prawa. W świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne polega na sformułowaniu samego zagadnienia wraz ze wskazaniem konkretnego przepisu prawa, na tle którego to zagadnienie występuje oraz wskazaniu argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, w tym także na sformułowaniu własnego stanowiska przez skarżącego. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, LEX nr 1102817). Analogicznie należy traktować wymogi

konstrukcyjne samego zagadnienia prawnego, formułowanego w ramach przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. oraz jego związek ze sprawą i skargą kasacyjną, która miałaby zostać rozpoznana przez Sąd Najwyższy. Zagadnienie prawne powinno, przede wszystkim, być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), a jednocześnie być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179) i pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą, co oznacza, że sformułowane zagadnienie prawne musi mieć wpływ na rozstrzygnięcie danej sprawy (postanowienia Sądu Najwyższego z 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, LEX nr 864002; z 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, LEX nr 560504), a w końcu, dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (poważne) wątpliwości.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, wyrokiem z dnia 18 października 2023 r., oddalił apelację K. M. od wyroku Sądu Rejonowego w Kłodzku z dnia 27 lipca 2023 r., oddalającego jego powództwo, w którym domagał się zasądzenia od strony pozwanej (R. S.A. w B. Oddział w D. K. w Całkowitej Likwidacji z siedzibą w D., dalej jako spółka) kwoty 50.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, licząc od dnia następnego po dniu doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty.

Powód był zatrudniony w K., której następcą prawnym jest strona pozwana. Decyzją Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego nr [...], z dnia 11 września 2019 r., stwierdzono u powoda chorobę zawodową - pylicę płuc w postaci pylicy azbestowej, wymienionej w poz. 3 pkt 5 wykazu chorób zawodowych (rozporządzenie Rady Ministrów z dnia z dnia 1 lipca 2009 r. w sprawie ustalania okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy, jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 105, poz. 870). Orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 9 października 2019 r. ustalono u powoda stały uszczerbek na zdrowiu w związku z chorobą zawodową w wysokości 20%.

W ocenie Sądu Okręgowego bieg przedawnienia, wskazany w art. 442¹ k.c., rozpoczyna się w dniu zaistnienia wymienionych tam zdarzeń faktycznych. Datę wymagalności roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym wyznacza zatem uzyskanie wiedzy o dwóch faktach: po pierwsze - o szkodzie i po drugie - o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Datą rozpoczęcia biegu przedawnienia jest data wydania decyzji o stwierdzeniu choroby zawodowej, to jest 11 września 2019 r., co oznacza, że w dniu wniesienia pozwu (20 czerwca 2023 r.) roszczenie było przedawnione.

Skargę kasacyjną wywiódł pełnomocnik powoda, zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w całości. We wniosku o przyjęcie skarg kasacyjnej do rozpoznania wskazał na zachodzącą w sprawie nieważność postępowania w związku ze składem sądu odwoławczego sprzecznym z przepisami prawa oraz występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne, sprowadzające się do pytania czy na „dowiedzenie się” przez poszkodowanego o osobie obowiązanej do naprawienia szkody w rozumieniu art. 442¹ § 1 i § 3 k.c. składa się świadomość poszkodowanego o możliwości dochodzenia od niej roszczenia o naprawienie szkody?

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł o wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia jej do rozpoznania oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej spółki kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie może być przyjęta do merytorycznego rozpoznania.

Prawdą jest, że zgodnie z uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych (zasada prawna) z dnia 26 kwietnia 2023 r., III PZP 6/22 (OSNP 2023 nr 10, poz. 104) rozpoznanie sprawy cywilnej przez sąd drugiej instancji w składzie jednego sędziego ukształtowanym na podstawie art. 15zzs1 ust. 1 pkt 4 ustawy z 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (jednolity tekst:

Dz.U. z 2021 r., poz. 2095 ze zm.) ogranicza prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), ponieważ nie jest konieczne dla ochrony zdrowia publicznego (art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji) i prowadzi do nieważności postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.). Jednocześnie Sąd Najwyższy ustalił, że przyjęta w uchwale wykładnia prawa obowiązuje od dnia jej podjęcia. W niniejszej sprawie wskazana uchwała nie ma zastosowania, ponieważ skład sądu nie został ukształtowany na podstawie art. 15zzs1 ust. 1 pkt 4 cytowanej ustawy, a jedynie w oparciu o treść art. 367¹ § 1 k.p.c.

Pierwszy wyjątek od zasady jednoosobowego orzekania w postępowaniu apelacyjnym, wynikający z art. 367¹ § 1 k.p.c., dotyczy tych spraw, które w pierwszej instancji rozpoznawane są przez sąd rejonowy, a w drugiej przez sąd okręgowy. Sąd Okręgowy orzeka w postępowaniu apelacyjnym w składzie trzech sędziów w sprawach o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu zaskarżenia choćby w jednej z wniesionych apelacji przekracza 1.000.000 zł. Wartość przedmiotu zaskarżenia w rozpoznawanej sprawie została ustalona na 50.000 zł, co oznacza, że zastosowanie ma art. 367¹ § 1 k.p.c., ponieważ wskazany wyjątek nie zachodzi.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, że za pomocą powoływania się na istotne zagadnienie prawne nie można zwalczać dotychczasowego mechanizmu stosowania prawa, zwłaszcza jeśli jego wykładnia jest powszechnie przyjęta w orzecznictwie i została uwzględniona przez sąd drugiej instancji (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 11 października 2023 r., III USK 29/23, LEX nr 3614413).

Zgodnie z art. 442¹ § 1 k.c. roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym przedawniają się po upływie 3 lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się lub mógł się dowiedzieć przy zachowaniu należytej staranności o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Powyższe oznacza, że aby przedawnienie rozpoczęło bieg, poszkodowany musi zdobyć łącznie wiedzę w powyższym zakresie bądź przy należytej staranności móc ją zdobyć. Przy czym należyta staranność należy rozumieć zgodnie z treścią art. 355 k.c. Termin 3-letni jest terminem ruchomym, jego początek zależy od zaistnienia subiektywnego stanu wiedzy (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 27 lipca 2016 r.,

V CSK 680/15, LEX nr 2108514, oraz z 6 października 2017 r., V CSK 36/17, LEX nr 2429631). Chodzi bowiem nie o chwilę, w której poszkodowany uzyskał jakąkolwiek wiadomość na temat sprawcy, lecz o chwilę uzyskania takich informacji, które - oceniając obiektywnie - pozwalają z wystarczającą dozą prawdopodobieństwa przypisać sprawstwo konkretnemu podmiotowi.

Badając początek biegu terminu przedawnienia, należy ustalać, czy wystąpiła konkretna wiedza u poszkodowanego, a nie jej szerzej rozumiana świadomość, czyli ogólne rozeznanie lub zdawanie sobie z czegoś sprawy. Poszkodowany wie o szkodzie wtedy, gdy zdaje sobie sprawę z ujemnych następstw danego zdarzenia. Bez znaczenia jest okoliczność, kiedy poszkodowany dowiedział się o rzeczywistych rozmiarach uszczerbku oraz trwałości jej następstw, a w szczególności o wysokości należnego mu odszkodowania (zob. A. Szpunar: Wynagrodzenie szkody wynikłej wskutek śmierci osoby bliskiej, Bydgoszcz 2000, s. 193). Aby uznać, że poszkodowany posiadał wiedzę o osobie, musi on dysponować danymi pozwalającymi na zidentyfikowanie osoby odpowiedzialnej za szkodę (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2018 r., V CSK 544/17, LEX nr 2500469). Jest to zatem uzyskanie takich informacji, które oceniane obiektywnie, pozwalały z wystarczającą dozą prawdopodobieństwa przypisać odpowiedzialność konkretnemu podmiotowi. Stwierdzenie u poszkodowanego stanu świadomości w powyższym zakresie jest zależne od jego właściwości podmiotowych, dostępnej wiedzy o okolicznościach wyrządzenia szkody oraz zasad doświadczenia życiowego. W przypadku zaś roszczeń potwierdzonych orzeczeniem odpowiedniego organu lub ugodą bieg przedawnienia rozpoczyna się wraz z uprawomocnieniem się orzeczenia lub zawarciem ugody.

Początkiem biegu przedawnienia jest miarodajne i autorytatywne orzeczenie kompetentnej placówki medycznej, która dokonała rozpoznania występującego schorzenia i zakwalifikowała je jako chorobę zawodową (por. wyrok Sądu Najwyższego z 25 marca 2014 r., I PK 213/13, LEX nr 1466624), nie jest natomiast konieczne oczekiwanie poszkodowanego na uprawomocnienie się decyzji właściwego organu o stwierdzeniu choroby zawodowej jako konsekwencji warunków zatrudnienia u konkretnego pracodawcy (wyroki Sądu Najwyższego: z 15 listopada 2007 r., II PK 62/07, OSNP 2009 nr 1-2, poz. 4 i z 14 czerwca 2011 r.,

I PK 258/10, LEX nr 1001280; 10 października 2012 r., III BP 4/11, OSNP 2013 nr 15-16, poz. 181).

Trafnie Sąd Okręgowy ustalił moment, w którym powód uzyskał świadomość powstania szkody. Datą rozpoczęcia biegu przedawnienia jest data wydania decyzji o stwierdzeniu choroby zawodowej, to jest 14 maja 2019 r. Zważywszy na to, że powód pozostawał w zatrudnieniu wyłącznie u strony pozwanej i jej poprzedników prawnych, nie było kontrowersji co do osoby zobowiązanej do naprawienia szkody.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów oparto na § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800).

[SOP]

r.g.